

Dziś — Święto Matki



Dziś w całym kraju oddajemy cześć i hołd cichym bohaterkom codziennej, żmudnej i często niewdzięcznej pracy w domu i „przy rodzinie” — matkom. Pamiętajcie, dzieci, o kwiatach! Będą one dla każdej matki skromnym dowodem wdzięczności i miłości za to wszystko, co — nie szczędząc trudu i wyrzeczeń — daje Wam Matka.

CAF — fot. Radziszewski

W NRF zbrodniarze wojenni nie będą ścigani

Bundestag odrzucił we wtorek wniesiony przez grupę parlamentarną partii socjaldemokratycznej projekt ustawy odraczającej termin wygaśnięcia prawa ścigania zbrodni z okresu hitlerowskiego.

Jak wiadomo, przestępstwa określone w kodeksie mianem zbrodni (a z tego paragrafu odpowiadali, nieliczni zresztą, podlegani w NRF do odpowiedzialności przestępcy wojenni) ulegają przedawnieniu w pierwszej połowie tego roku, natomiast przestępstwa określone w kodeksie jako mord — w pierwszej połowie roku 1965.

Oznacza to w praktyce, że w najbliższej już przyszłości nie będzie można ścigać hitlerowskich zbrodniarzy wojennych i że unikną oni zasłużonej kary.

I właśnie w takiej sytuacji minister sprawiedliwości (NRF) Fritz Schaeffer oświadczył we wtorek w parlamencie, iż chciałby, aby Eichmann znajdujący się w aresz-

Jak ujęto Eichmanna?

Przywódca żydowskiej organizacji w USA, Epstein, oświadczył w wywiadzie radiofonicznym, jak Eichmann dostał się w ręce władz. Z jego wypowiedzi wynika, że b. SS-Obersturmbannführer został ujęty przez b. polskiego oficera T. Friedmanna, który prowadził w Haifie centralę dokumentacji zbrodni nazistowskich. Po ucieczce z obozu koncentracyjnego Friedmann poprzyściągł zembie nazistowskim katom ludności żydowskiej i ujął już, łącznie z Eichmannem, 201 zbrodniarzy wojennych. W ujęciu Eichmanna po mogła mu jedna z licznych przyjaciółek zbrodniarza.

Po przeprowadzeniu plastycznej operacji twarzy, która zmieniła zupełnie jego wygląd, Eichmann przybył do Izraela i nawiązał kontakty z jedną ze swych przyjaciółek. Ona to właśnie przekazała Friedmannowi list, który zawierał wskazówkę dotyczącą miejsca pobytu Eichmanna oraz jego zdjęcie wykonane już po operacji plastycznej. Aresztowanie zbrodniarza wojennego było wówczas kwestią czułą. Policja izraelska ujęła go w domu rodziny jednej z byłych ofiar.

Eichmann, który znał języki hebrajski i arabski, pracował ostatnio w Kuweicie w jednej z brytyjskich firm naftowych.

cie w Izraelu został wydany Niemcom Zachodnim i sądzony przez organa wymiaru sprawiedliwości NRF. (PAP)

Druga klęska żywiołowa nad Rzeszowszczyzną

Ledwie rozpoczęła się likwidacja skutków potężnego huraganu, a już nowa klęska spadła na Rzeszowszczyznę. W nocy z 23 na 24 bm. szalała tu burza połączona z gradobiciem, która spowodowała znaczne zniszczenia przede wszystkim w powiatach Ropczyce i Strzyżów.

Według pierwszych meldunków w rejonie Ropczyc zniszczone zostały zasiewy na terenie 3 gromad w ok. 1.000 gospodarstw zaś w pow. Strzyżów w ok. 2 tys. gospodarstw na terenie 2 gromad. Ponadto potężne ulewne spowodowały tu gwałtowny przybór wód w rzekach, w rezultacie czego załane zostały setki hektarów pól. W wielu miejscowościach pola uprawne zostały zamulowane.

Ulewny deszcz pogłębił dotkliwe straty poniesione z powodu huraganu, zalewając nie zabezpieczone jeszcze częściowo lub całkowicie po zbawione dachów budynki. Ekipy PZU działające na Rzeszowszczyźnie dokonały już oszacowania szkód m. in. w Niechobrz, gdzie 24 bm. wypłacono już wszystkim poszkodowanym odszkodowania w wysokości ok. 1.300 tys. złotych. Nadchodzi tu transporty materiałów budowlanych, desek, dachówek itp. Przybyły ochotnicze brygady z WSK Rzeszów, które pracują m. in. przy usuwaniu gruzów i porządkowaniu terenów.

Wypłatę odszkodowań rozpoczęto już także we wsi Mokre, pow. Dębica, gdzie 24 bm. rolnicy otrzymali z PZU ok. pół miliona złotych oraz w pow. Ropczyce.

W dalszym ciągu z pomocą poszkodowanym spieszy PCK.

Jak zapewnia dyrekcja Zakładu Energetycznego w Rzeszowie — szkody w sieci elektrycznej zostaną najpóźniej do południa 25 bm. całkowicie usunięte. Trwają bowiem ostat-

nie prace nad uruchomieniem 3 linii wysokiego napięcia oraz nad naprawą sieci lokalnej w 18 ostatnich miejscowościach. (PAP)

Oświadczenie senatora Kennedy

Kandydat z ramienia Partii Demokratycznej na stanowisko przyszłego prezydenta USA, senator John Kennedy oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że będąc na miejscu prezydenta Eisenhowera byłby gotów wyrazić premierowi Chruszczowowi słowa ubolewania w związku z incydentem szpiegowskim, jaki nastąpił w dniu 1 maja br. Zdaniem Kennedy'ego, premier Chruszczow nie wymagał specjalnego „przepraszania” i przypuszczalnie wystarczyłoby mu słowa wyrażające ubolewanie. (PAP)

Milion w Toto-Lotku

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 22 maja 1960 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 6 traf. wygr. ok. zł 1.000.000, 2 rozwiązania z 5 traf. pr. wygr. po ok. zł 550.810, 138 rozwiązań z 5 zw. wygr. po ok. zł 10.791, 8.132 rozwiązania z 4 traf. wygr. po ok. zł 228, 159.461 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. zł 12.

W zakładach piłkarskich z dnia 22 maja 1960 r. stwierdzono: 2 rozwiązania z 12 traf. wygrane po ok. zł 59.908, 23 rozwiązania z 11 traf. wygrane po ok. zł 5.209, 193 rozwiązania z 10 traf. wygrane po ok. zł 621. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 26 maja 1960

Cena 50 gr
Nr 125 (5073)

Uniki reprezentantów Zachodu

Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa nad projektem rezolucji Związku Radzieckiego

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu sprawy agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu ze strony amerykańskiego lotnictwa, rozpoczęło się we wtorek od przemówienia stałego reprezentanta Francji w ONZ, Berarda.

Berard oświadczył, że delegacja francuska nie aprobuje projektu rezolucji zgłoszonej przez Związek Radziecki i do wodził, że szpiegowskie loty „nie miały na celu wprowadzenia zmian” w ukształtowanej na świecie sytuacji. Berard starał się zbagatelizować szpiegowską akcję samolotu „U-2” i zrzucił odpowiedzialność za niedojście do skutku konferencji paryskiej na Związek Radziecki.

Przedstawiciel Francji poparł tezę amerykańską, że działalność wywiadowcza jest powszechnie praktykowana, i utrzymywał, że fakty przytoczone przez ZSRR nie stanowią aktów agresji w rozumieniu karty NZ czy norm prawa międzynarodowego. Niemniej

jednak uważa on, że „działalność wywiadowcza jest godna ubolewania i można uznać, że zawiera ona w sobie moment ingerencji w wewnętrzne sprawy innego państwa”.

Z ramienia Wielkiej Brytanii przemawiał Pierson Dixon, który zwrócił się pod adresem Związku Radzieckiego z apelem o podjęcie wspólnych starań w celu znalezienia trwałych rozwiązań problemów międzynarodowych.

Przedstawiciel W. Brytanii uważa, że minister Gromyko dokonał „nieco zbyt jaskrawej” oceny incydentu z samolotem „U-2”. Podzielił on zdanie delegata Francji, że Stany Zjednoczone nie dopuściły się aktu agresji w stosunku do ZSRR.

Dixon powiedział następnie, że Związek Radziecki powinien współdziałać w opracowaniu projektu porozumienia w sprawie zapobieżenia niespodziewanej napaści według koncepcji zachodniej przedstawionej na konferencji w Genewie.

Reprezentant Argentyny podkreślił w swym przemówieniu poszanowanie dla prawa międzynarodowego i zasady nienaruszania integralności terytorialnej każdego państwa. Wyraził on

również zadowolenie z zapewnienia Stanów Zjednoczonych że przeloty nad terytorium ZSRR „nie będą wznowione”.

W późnych godzinach nocnych zabrał głos przedstawiciel Polski — Jerzy Michałowski.

(Skrót jego przemówienia prosimy czytać na str. 2).

Wścibski satelita

Stany Zjednoczone wystrzeliły we wtorek sztucznego satelitę ziemni typu „Midas”, o wadze 2,5 tony. Satelita ten, według oficjalnych oświadczeń amerykańskich kół wojskowych spełniać ma rolę „szpiega w przestworzach” i wyposażony jest w aparaturę, przystosowaną do uzyskiwania i przekazywania informacji o obiektach wojskowych. Amerykańskie kół wojskowe nie ukrywają, że wystrzelenie „Midasa” jest próbą wykorzystania sztucznego satelity ziemni do celów szpiegowskich, nie mających nic wspólnego z celami naukowymi. Stany Zjednoczone zamierzają wystrzelić całą serię takich satelitów. (PAP)

Samolot — przekazano

Jak podaje agencja ADN, wczoraj przekazany został przedstawicielom amerykańskich sił zbrojnych samolot 17 armii powietrznej USA, który — 22 maja 1960 roku naruszył granice NRD i zmuszony został do wyładowania w rejonie Kluetz. (PAP)

Po trzęsieniu ziemi wybuchy wulkanów

Po trzęsieniach ziemi i po wodzi spowodowanej olbrzymią falą oceaniczną jeszcze jedna klęska dotknęła Chile — wybuchy wulkanów.

We wtorek zanotowano w Chile wybuchy szeregu wulkanów — Puychue w prowincji Osorno, Rihue w prowincji Cautin, Arose około 700 km na południe od Santiago. Nad wulkanami tymi unoszą się olbrzymie chmury dymu sięgające kilka kilometrów wysokości.

Ludność szeregu miejscowości położonych w pobliżu wulkanów w popłochu opuściła swe domy. W związku z nową klęską panika ogarnęła całą ludność Chile. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tego kraju ogłosiło, że od kilku godzin aktywny jest cały system wulkaniczny po południowych Andach. Zaktwiwianie systemu wulkanicznego Andów nastąpiło w wyniku licznych trzęsień ziemi.

W dniu wczorajszym zanotowano także wybuchy wulkanu w Argentynie. W pobliżu San Carlos de Barileche u stóp Kordylierów wybuchi wulkanu, który pokrył duże obszary z nim sąsiadujące kamieniami i pyłem wulkanicznym. Z krateru wulkanu spływała lawa.

Wczoraj zanotowano także w Argentynie trzęsienie ziemi. Nawiedziło ono miasto Comodoro Rivadavia, położone o 650 km na południe od wschód od miejsca wybuchu wulkanu. (PAP)

Zbudują sobie...kombinat

ZMS na swoim II Krajowym Zjeździe postanowił objąć patronat nau budowę rurociągu naftowego i kombinatu petrochemicznego w Płocku. Komenda Główna ochotniczych hufców pracy — w myśl załączenia Zjazdu — przystąpiła do wstępnych prac, wynikających z objęcia patronatu.

ZMS kieruje na teren robot pierwsze grupy młodzieży. Jeszcze w bieżącym miesiącu znajdzie się tam ochotniczy hufiec pracy.

Sprawa przygotowania kadry dla budowy, a następnie załogi dla kombinatu płockiego jest jednym z najpoważniejszych pierwszoplanowych zadań patronującej organizacji. Załoga zakładów — jak się przewiduje — ponad 5-tyśięcna — składać się będzie prawie w całości z młodzieży, którą trzeba uprzednio wyszkolić. Planuje się, że już od nowego roku uruchomione zostaną w Płocku szkoły zawodowe. (PAP)

Nowe odczyty o planowaniu rodziny

Przypominamy jeszcze raz, że druga seria odczytów o aktualnych zagadnieniach seksuologii i planowania rodziny odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19, III piętro, o godz. 19. Organizatorzy (Polskie Towarzystwo Ginekologiczne i „Głos Wielkopolski”) zmuszeni byli zrezygnować z sali Klubu MPiK, gdyż na pierwszych odczytach nie mogła ona pomieścić wszystkich zainteresowanych. Sądzymy, że tym razem nikt nie będzie zmuszony odejść z powodu braku miejsca.

Dziś mówić będzie doc. dr W. Michałkiewicz na temat „Naukowe kierunki rozwoju sposobów zapobiegania ciąży” i dr H. Szlapka na temat „Fizjologia życia płciowego”. Po odczytach, jak zwykle, dyskusja i pytania, które można zgłaszać bezimiennie na kartkach.

NA FALI DNIA

Kłopoty Bonn

Policja Izraela aresztowała hitlerowskiego zbrodniarza wojennego — Adolfa Eichmanna, ponoszącego główną odpowiedzialność za wymordowanie 6 milionów Żydów w wielu krajach europejskich.

Eichmann był najbliższym współpracownikiem Himmlera, Heydricha i Kaltenbrunnera. Kierował tzw. „ostatnim rozwiązaniem problemu żydowskiego”. On właśnie ustalał wytyczne dla organizowania masowych transportów do obozów koncentracyjnych i osobiście ustalał metody i środki likwidacji więźniów.

Fakt aresztowania Eichmanna jest dla kół bońskich nie tylko zaskoczeniem, ale wywołał on również niepokój, że proces Eichmanna odsłoni przed całym światem największą zbrodnię wszystkich czasów. W prasie bońskiej wyczuwa się zaniepokojenie, iż proces Eichmanna może mieć duży wpływ szczególnie na młodzież zachodnio-niemiecką, którą utrzymywano dotychczas w całkowitej nieświadomości co do ogromu zbrodni dokonanych przez narodowych socjalistów.

Nie więc dziwnego, że w takiej sytuacji boński minister sprawiedliwości Fritz Schaeffer chciałby uniknąć rozgłosu w sprawie Eichmanna. I dlatego wystąpił w Bundestagu z propozycją sądenia tego zbrodniarza przez organa wymiaru sprawiedliwości NRF.

Jak wyglądałaby bońska sprawiedliwość nie trudno się domyśleć, jeśli weźmie się pod uwagę, że: 1. od połowy br. winy zbrodniarzy wojennych ulegają w NRF przedawnieniu; 2. zbrodniarza wojennego, b. ministra a obecnego doradcę Adenauera — Oberlaendera ominęła ręka sprawiedliwości; 3. właśnie najbliższy współpracownik Eichmanna b. SS-Obersturmbannführer Krümeier przebywa jeszcze w NRF na wolności (dwukrotnie umorzono śledztwo); 4. organa sprawiedliwości NRF oprowadane są przez b. hitlerowców, którzy sami powinni odpowiadać za popełnione zbrodnie.

Mieczysław Haliński

WITAJ
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Głos Polski w sprawie incydentu z „U-2“

Przemówienie J. Michałowskiego w Radzie Bezpieczeństwa

Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w sprawie „agresywnych poczynąń lotnictwa wojkowego USA wobec Związku Radzieckiego” przemawiali delegaci Francji, Wielkiej Brytanii, Argentyny, czangkajszekowic, przedstawiciel Włoch oraz stały delegat Polski w ONZ, ambasador Jerzy Michałowski.

mogą latać nad terytorium USA... z wyjątkiem wypadków uzyskania zgody przez sekretarza stanu...”

DZIWNE OŚWIADCZENIE

11 maja nastąpiło bezprzekładne w historii oświadczenie sekretarza stanu Herta uzurpujące Stanom Zjednoczonym w imię ich bezpieczeństwa prawo dokonywania przez lotów szpiegowskich przez terytorium ZSRR i zapowiadające, że działalność ta nie będzie zaniechana i w przyszłości.

W tym momencie sprawa przestała być incydem. Już nie chodzi o pojedynczy samolot szpiegowski, konkretne naruszenie granicy, złamanie jednego traktatu czy jednego przepisu. Pogwałcenie prawa międzynarodowego zostało podniesione do godności oficjalnej polityki wielkiego potężnego państwa.

NIEOBLICZALNE SKUTKI

W okresie gorączkowego wyścigu zbrojeń każdy incydent, każde naruszenie granicy jest niebezpieczne. Niebezpieczeństwo to wzmagają się gwałtownie od szeregu lat na skutek rosnącej szybkości działania i ogromnej siły środków wojskowych, które mogą być użyte dla odparcia groźby ataku czy odwetu. Nie żyjemy w czasach kiedy państwo zagrożone agresją rozlepiło afisze o mobilizacji i konfiskowało chłopom konie. Dziś rakiety stoją gotowe na wyrzutniach, radar przeszukuje niebo, samoloty amerykańskiego lotnictwa strategicznego z bombami atomowymi latają nieustannie nad biegunem. Istnieje więc obawa, że jeden błąd, jedno głupstwo, jedno nieporozumienie, jeden akt braku odpowiedzialności — spowoduje naciśnięcie guzików i nieodwracalne rozkazy. Jakże mamy w tych warunkach ocenić wysyłanie wojskowego samolotu szpiegowskiego 2000 kilometrów w głąb terytorium ZSRR?

Wiemy, że lot „U-2” spowodował groźne skutki polityczne. Ale mógł on także spowodować skutki wojskowe, groźne nie tylko dla USA, ale i dla całego świata. (PAP)

Autobus-widmo

24 bm. jedną z ulic Żerka wa przejechał autobus bez kierowcy. Kto wie jak długo trwałby kurs pojazdu-widma, gdyby hamulec nie okazał się... budynek. A oto przebieg tego niecodziennego zdarzenia w relacji Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu: Kierowca Zygmunt Filipczak zostawił bez opieki i zabezpieczenia pustą autobus marki „San” z kaliskiego PKS-u. W pewnym momencie stacjonujący na wzniesieniu pojazd — ruszył. Naprzód powoli, potem coraz szybciej. W końcu uderzył w budynek.

Autobus i dom uległy częściowemu zniszczeniu. (ak)

Zofia Andrzejewska



Cerkiew Wasyła Błażennego, arcydzieło architektury rosyjskiej. Fundatorem tej budowli był car Iwan Groźny.

Fot. — „Głos”

1959 rok = 6.700 tys. zł zysku

Okresowy Zjazd Spółdzielni Ogrodniczych

Dzisiaj w Poznaniu obraduje okresowy zjazd delegatów rejonowych spółdzielni ogrodniczych. Reprezentują oni 13.500 członków indywidualnych i 104 zespołów (spółdzielnie produkcyjne i PGR-y). O wynikach działalności zrzeszonych w związku spółdzielni i zamierzeniach na przyszłość poinformował na przeddzień zjazdu dyrektor Okręgu CSO — inż. Witold Stefanowski.

Pewne wyobrażenie o rozwoju 11 wielkopolskich spółdzielni dają nam liczby: Ogólny obrót w 1959 r. wyniósł 276 mln. zł. Osiągnięto 6.700 tys. zł czystego zysku, wobec 3.400 tys. w 1958 r. W ramach tego obrotu zakupiono 48 tys. ton warzyw, w tym 17 tys. ton cebuli. Za granicę sprzedano m. in. 100 ton świeżych truskawek. Producentom wypłacono z tytułu kontraktacji 220 mln. zł.

W ostatnich latach stwierdzono wzrost spożycia warzyw i owoców, w związku z tym spółdzielnie ogrodnicze popierają będą intensyfikację produkcji, szczególnie w małych gospodarstwach indywidualnych i dużych spółdzielniach, gdzie uprawy warzyw są niedoceniane. Wstąpiła rejonowa nasłona upraw w okolicy Poznania, Konina, Gniezna, Leszna, Piły. Zachodzi konieczność ścisłej współpracy w tym zakresie z kolejkami rolniczymi jako bezpośrednimi organizatorami produkcji.

Plenum KW ZMS

Rok szkolny zakończą „żakinady”

Wczorajsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu poświęcone było wytyczeniu nowego programu pracy organizacji wielkopolskiej do końca bieżącego roku.

Na obrady przybyli serdecznie witani I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak oraz członek Prezydium KC ZMS — Felicia Rapaport. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Partii zapoznał zebranych z aktualną sytuacją międzynarodową, udzielając na zakończenie odpowiedzi na pytania.

Po omówieniu programu przez sekretarza KW ZMS — Zbigniewa Woźniaka, program poddano dyskusji na komisjach: młodzieży robotniczej, młodzieży szkolnej i studenckiej, propagandowo-szkoleniowej, oświaty robotniczej, sportu i turystyki. Komisje wniosły szereg uwag i poprawek. Tak uzupełniony program przyjęło plenum jako wytyczną swojej pracy.

Z ciekawszych imprez, objętych programem, warto wymienić „żakinady”, organizowane z okazji zakończenia roku szkolnego. Złożą się na nie przemarsze młodzieży w przebraniach ulicami miasta oraz konkursy naukowe. W podobnym tonie utrzymane będzie Święto Młodości organizowane 22 lipca. Komitet Wojewódzki ZMS przygotowuje we własnym zakresie dwa wielkie obozy w Grunwaldzie i w Rudnie, w których weźmie udział około 1.500 młodych (jk)

Celem usprawnienia skupu projektuje się wybudowanie kilku chłodni-przechowalni owoców i warzyw. Dzięki temu, przez działalność hurtową, można będzie wpływać na regulację cen detalicznych i pobiegać paskarstwu. Na budowę nowoczesnych przechowalni warzyw konieczne są większe środki finansowe. Niezależnie od tego, w tym celu wykorzystywać pewną część Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Obok tych węzłowych problemów gospodarczych, zjazd przedyskutuje wiele spraw organizacyjnych i uchwałą odpowiednio wniesioną w sprawie regulacji cen oraz przeciwko nieuczciwej konkurencji spekulantów miejscowych i zamiejscowych.

Kazimierz Jaźwiecki

Odważna czwórka wraca do służby

Czterej odważni marynarze radzieccy, którzy swego czasu tak mężnie walczyli na barce z żywiołem Pacyfiku, 23 bm. przybyli do Moskwy. Żołnierze odpoczywali w ciągu miesiąca na wybrzeżu czarnomorskim. Obecnie odlecieli na Daleki Wschód do swojej jednostki wojskowej, celem dalszego pełnienia służby. (PAP)

Winniczki po 5 zł

W naszej notatce z dnia 25 bm. pt. „Winniczki jadą do Francji” zakradł się błąd (nie z winy redakcji). Zbiieracz za kilogram żywych ślimaków otrzymał 5 zł, a nie 9. (na)

Zbudujemy zbiornik na Warcie

Na marginesie „wodnej” sesji PAN i PTPN

dzie musiała i ten problem wziąć na swój warsztat.

Konkretnie chodzi tu o południową część woj. bydgoskiego oraz południowo-wschodnią część woj. poznańskiego. Cały ten region jest najuboższy w Polsce w wodę i jego dalszy rozwój gospodarczy stanie pod znakiem zapytania jeśli nie zostaną tam uregulowane stosunki wodne.

A przecież na tym właśnie terenie usadowiło się w ostatnich latach szereg wielkich zakładów przemysłowych wchłaniających olbrzymie ilości wody. Na Kujawach mamy nowe, wielkie zakłady sodowe w Janikowie i w Mątwach, Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, cukrownie w Janikowie i Kruszwicy, węzeł PKP w Inowrocławiu.

Przemysł chce pić...

Znacznie mocniej uprzemysłowiony jest region koniński, oczywiście od czasu rozpoczęcia eksploatacji bogatych złóż węgla brunatnego. Potężny zespół energetyczny elektrowni w Goławicach (już częściowo uruchomiona) i w Pątnowie (w projekcie) o mocy łącznej około 1300 MW stanowi podstawę budowy szeregu zakładów prze-

mysłowych. Stanie tam więc ogromna gazownia, fabryka tlenków glinu, huta aluminium, fabryka proszków ściernych, fabryka papy, zakłady materiałów budowlanych i inne.

Przemysł ten będzie potrzebował wielkich ilości wody. Tymczasem zaś ten najuboższy pod tym względem teren wysuszany jest dodatkowo przez odkrytki kopalni węgla brunatnego. Skutki tego dla rolnictwa dają się już odczuć. A co będzie za kilka lat? Dodajmy, że rejon Turka, gdzie ulokowano już inwestycje górniczo-energetyczne podobnego rzędu co w Koninie, znajduje się w podobnej sytuacji.

Sprawa jednak nie wygląda katastroficznie, w świetle materiałów przedstawianych na poznańskiej sesji.

Konkluzja sesji PAN i PTPN sprowadza się do szybkiego przedsięwzięcia prac zmierzających do kompleksowego uporządkowania stosunków wodnych w całym rejonie.

Można tego dotonać w zasadzie, jednym choć dość kosztownym przedsięwzięciem. Jest nim zbudowanie zbiornika na Warcie w okolicy Jeziorska, o pojemności 420 milionów m³. Szerokie badania wykazały, że miejsce to byłoby najlepsze. Zbiornik mógł

by zaspokoić potrzeby wodne przemysłu, rolnictwa i gospodarki komunalnej całego Wielkopolsko-Kujawskiego Okręgu Przemysłowego, gwarantując jego właściwy i harmonijny rozwój.

Droga wodna III klasy

Zbiornik taki zaspokoiłby także w większości potrzeby żegluga na Warcie, kanale Warta — Gopło i kanale bydgoskim oraz zagwarantował pełne zaopatrzenie w wodę wodociągów i ujęć przemysłowych ośrodków nadwarciańskich. Szczególnie dotyczy to wodociągów poznańskich, poznańskiej elektrowni, gazowni i innych zakładów korzystających z wód Warty.

Warta przekształciłaby się w faktyczną drogę wodną III klasy, czyli taką, która jest już ekonomicznie i transporcie wodnym.

Niewielka odległość od Łodzi uczyniłaby wreszcie ze zbiornika w Jeziorsku atrakcyjny ośrodek wypoczynku i sportów wodnych, którego to wielkie miasto jak wiadomo jest kompletnie pozbawione.

Aby jednak zbiornik mógł być zrealizowany w latach 1965—1970 już dziś należy przystąpić do przygotowywania dokumentacji. Jeśli sprawa nie zostanie zaniedbana, wielki wzrost gospodarczy Konina i Turka będzie mógł się odbywać bez zakłóceń.

Mieczysław Skąpski

O tym, że woda jest bezcennym dobrem, którym należy gospodarować w sposób rozumny i planowy przypomina sobie człowiek coraz częściej w miarę jak postępuje rozwój gospodarczy świata. Przypomnianie nam o tym ponownie w sposób alarmujący na sesji naukowej poświęconej ochronie wód, która odbyła się w Poznaniu w dniach 20 i 21 maja br. Sesję zorganizowała Komisja Ochrony Zasobów Wodnych i Oczyszczania Ścieków Polskiej Akademii Nauk oraz Komisja Nauk Podstawowych Stosowanych Wydziału Nauk Technicznych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy współpracy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Ostatni dzwonek

Wielkość problemu określił dobitnie podczas sesji przewodniczący Komisji PAN, znakomity uczonek, prof. dr Walery Goetel. Powiedział on, że gdyby o tych sprawach nie zaczęto mówić dzisiaj, za 10—15 lat moglibyśmy wpasnąć w tarapaty bez wyjścia. Uznał on problem wodny Poznańskiego za pierwszoplanowy w skali krajowej i powiedział, że Polska Akademia Nauk, która już zajmowała się takimi sprawami o znaczeniu ogólnokrajowym, jak np. wodą w siarkonowym okręgu tarnobrzeskim, be-

Na Kremlu zwiedzaliśmy też muzeum starej broni, strojów, zaprzęgów i kosztowności. Bogactwo zgromadzonych tam skarbów budzi powszechny podziw.

U stóp Kremla rozciąga się słynny Plac Czerwony. U jego wylotu, w kierunku rzeki Moskwy, stoi przepiękny sobór Wasyła Błażennego. Trudno ująć jego piękno w jakiegokolwiek artystycznego kanonu. Niby nie specjalnego. Jak by ktoś zsunął w jedną całość 9 wiejskich cerkiewek. Każda kopuła innego kształtu i koloru. Jedna żółta w paski — przypomina ogromną cebulę, druga zieloną, trzecia czerwona, czarna... Nikt nie dopatry się tu żadnego stylu, a jednocześnie zachwyca się jego pięknem. Sobór ten ufundował Iwan Groźny z okazji zwycięstwa nad Tatarami. Budowę powierzono dwóm budowni-

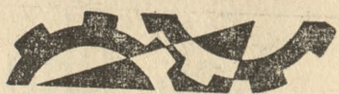
Polscy inżynierowie na świecie

Amatorów zagranicznych wojaży nie brak, ale...

W Brazylii Francuzi budowa li fabrykę sody. Do współpracy poproszono polskich fachowców. Pojechali. Na miejscu opracowali program rozruchu. Gdy zakończyli pracę, poza wynagrodzeniem wynikającym z kontraktu, otrzymali dużo serdecznych podziękowań, wyrazów uznania i... nowe propozycje zarobku w dziedzinie świadczenia usług technicznych, jak i dostaw kompletnych obiektów przemysłowych.

Profesor Bryczyński, specjalista w dziedzinie kultury wina buraka cukrowego, został zatrudniony jako doradca przy opracowywaniu

programu rozwoju plantacji w Iraku. Przez rok nie miał on wiele wolnych chwil dla siebie. Wypróbowywał nasion dające najwyższy procent cukru, eksperymentował wysiewając w irackiej ziemi różne gatunki polskich nasion. Władze irackie zaproponowały profesorowi przedłużenie kontraktu.



Profesor Bryczyński nie stanowi jednakże jakiegokolwiek wyjątku. W Iraku przebywa kilkunastu polskich specjalistów z różnych dziedzin. Kilku prowa-

dziło rozruch budowanej przez NRF cukrowni w Mosulu i dzisiaj kieruje produkcją. Polscy hydrologowie czuwają nad wznoszoną na rzece Gharrat zapórą. Architekci polscy opracowują projekty szkół, szpitali, gmachów publicznych itd.

Specjaliści polscy pracują również w innych krajach. W Afganistanie przeprowadzili całkowitą modernizację zakładów włókienniczych, budują drogi, mosty, urządzenia sanitarne. W Gwinei polski geolog jest doradcą do spraw górnictwa.

Na zlecenie krajów uprzemysłowionych się, polscy inżynierowie prowadzą poradnictwo techniczne, wykonują żądane ekspertyzy, opracowują plany rozwoju, prowadzą poszukiwania geologiczne, na które jest duże zapotrzebowanie. Nasi geolodzy wyjechali do Wietnamu, Chin i Albanii. Na życzenie firmy indyjskiej dostarczyli im opracowanie technologii odlewnictwa walców. W Iraku Polacy przeprowadzili korekturę planu elektrycznego dla okręgu Basrah. Nasi eksperci przygotowują dla zagranicznych klientów raporty techniczno-ekonomiczne, dotyczące warunków rozwoju określonych regionów, np. obecnie sporządza się takie opracowanie dla Ceylonu.



Wprowadzony tak niedawno eksport usług technicznych wywołał jednak szereg obaw i zastrzeżeń. Pa-

Morscy turyści w Trójmieście

Coraz częściej do portu w Gdyni zjawiają zagraniczne statki pasażerskie. Piątego czerwca wpłynęła do Gdyni amerykańska statek „Brasil”, na pokładzie którego przybędzie około trzystu turystów ze Stanów Zjednoczonych. Na Wybrzeżu oczekiwana jest także sławna amerykańska „Caronia”, która prawdopodobnie za kotwicy na redzie Sopotu. Turystów ze Skandynawii przywiezie znany już u nas „Meteor”.

Prawdopodobnie Gdynię odwiedzi jeszcze kilka zagranicznych jednostek pasażerskich. Turyści w zależności od czasu postoju statku w porcie zwiedzają Trójmiasto i ewentualnie Warszawę. (API)

dają pytania: po co łożyć na kształcenie specjalistów, którzy pracować będą poza granicami państwa? To marnotrawstwo pieniędzy i uszczuplenie kadr fachowców, a więc — pośrednio — hamowanie postępu technicznego w kraju. Rozpatrzymy te zastrzeżenia.



Wyjeżdżający za granicę specjaliści podpisują kontrakty paroletnie (przeważnie na 2-3 lata), a potem wracają do Polski. Praca za granicą, na samodzielnych zawodowych stanowiskach — podnosi ich kwalifikacje i pogłębia doświadczenie. Najważniejsze jednak, że eksport usług technicznych jest dla nas ze wszelkich miar korzystny i to zarówno pod względem bezpośrednich wpływów dewizowych, jak i efektów pośrednich w postaci rekomendacji polskich możliwości technicznych, przemysłowych i handlowych.

Nasi fachowcy torują drogę polskiego eksportu, są ambasadorami polskiej techniki, oddziaływają na środowiska fachowe i przemysłowe, propagują nasz przemysł i przyzwyczajają do pracy na polskich maszynach i urządzeniach. Te może nieuchwytnie korzyści mają decydujące znaczenie wobec zamierzonego przez nas rozwoju eksportu przemysłowego i inwestycyjnego.

Wysyłanie za granicę ambasadorów polskiej techniki nie należy do naszych tradycji i dlatego przysparza jeszcze sporo kłopotów. Często odpowiadamy na oferty zamiast wychodzić z nimi sami.

Są również kłopoty z kadrami. Amatorów zagranicznych wojaży co prawda nie brak, trudno jednak o dobrych fachowców, znających biegle jeden, lub dwa języki obce. Jeżeli zaś tacy się znajdą, to zakłady pracy, w których są zatrudnieni, niechętnie patrzą na wyjazd swoich pracowników.

Wszystko to są jednak przeszkody, które można przezwyciężyć. Eksport myśli technicznej przyniósł już wiele korzyści naszej gospodarce i wyrobił dobrą opinię polskim inżynierom.

Krystyna Szelestowska

Nauka służy także żołnierzowi

Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii prowadzi badania w dziedzinie zabezpieczenia żołnierzom — zależnie od rodzaju broni — maksymalnych warunków higieny. A więc warunki żywienia, umundurowanie i wyposażenie specjalne, muszą być zróżnicowane w każdym rodzaju broni.

Instytut Higieny i Epidemiologii przekształcony został z utworzonego przed 15 laty Wojskowego Centralnego Laboratorium Sanitarно-Higienicznego. Jako Instytut działa za ledwie od roku.

Nowe metody

W tym okresie dopracowano się np. własnych metod w dziedzinie dezynfekcji, dezynsekcji i deratyzacji, szczególnie istotnych dla wojska przy zapobieganiu lub zwalczaniu epidemii, głównie w warunkach polowych i przy zwalczaniu broni biologicznej. Ustalono własne, cenne metody polowe wykrywania trucizn fosforoorganicznych; dla oceny stanu znużenia opracowano i wykonano prototyp precyzyjnego przyrządu pomiarowego, który znalazł zastosowanie np. w lotnictwie i motoryzacji.

Z innych osiągnięć na podkreślenie zasługują pomysły racjonalizatorskie, związane ze sposobem pobierania prób do badań powietrza, wody, konserw oraz różne aparaty laboratoryjne i zestawy polowe, umożliwiające w warunkach polowych wykonanie serii badań na obecność drobnoustrojów chorobotwórczych.

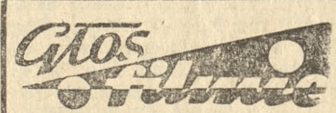
Obecnie Instytut podjął badania nad wyżywieniem żołnierzy różnych broni i skutecznością szczepień, stosowanych w Wojsku Polskim. Te dwa naukowe zagadnienia opracowywane są przy ścisłej współpracy z Zakładem Epidemiologii PZH. Nawiązano również współpracę z Akademią Medyczną w zakresie higieny umundurowania.

Przed zjazdem

Wewnętrzna organizacja Instytutu wynika z potrzeb naszego wojska. Poszczególne zakłady zajmują się zagadnie-

niami higieny, epidemiologii, toksykologii i mikrobiologii. Zakłady i pracownice Instytutu dysponują nowoczesną aparaturą doświadczalną, umożliwiającą prowadzenie badań na najwyższym poziomie. Podstawę badań biologicznych stanowi „zwierzętarnia” z nowoczesnie zorganizowanym działem zimmokrwistych oraz hodowlą owadów do badań silnych trucizn fosforoorganicznych i innych związków ośrodkowych.

Obecnie Instytut przygotowuje się do uroczystości 15-lecia jednostki, na bazie której powstał i do międzynarodowego zjazdu wojskowych higienistów i epidemiologów, który odbędzie się w Warszawie. (AR)



SŁODKIE ŻYCIE

Magali Noel — odwroczytni jednej z głównych ról w filmie Felliniego „Dolce Vita” („Słodkie życie”). Jak wiadomo film ten uzyskał „Złotą Palmę” w Cannes. Kto wie, może wkrótce zobaczymy go z uroczą Magali Noel na naszych ekranach...

Fot. — CAF

Prawo i życie

Omyłkowa recepta

Wzwany do chorej lekarz Pogotowia Ratunkowego oskarżony został o to, że zapisał jej zioła, które po leci pić w postaci naparu zamiast zażywania ich przez inhalację, wskutek czego chora uległa zatruciu i nazajutrz zmarła. Działanie lekarza określone zostało w akcie oskarżenia jako nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka (groźba kara — do pięciu lat więzienia).

Sąd Wojewódzki stwierdził, że lekarz omyłkowo zapisał inne zioła, niż istotne zamierzal i w tym przekonaniu za leci wadliwy sposób ich użycia. Sąd dopatrzył się w tym tylko nieumyślnego niedopełnienia obowiązku przez lekarza jako „urzędnika” (groźba kara — do sześciu miesięcy aresztu) i skazał go na cztery miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na okres trzech lat.

Ze skargi rewizyjnej prokuratora Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Przed wszystkim Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że oskarżony uchylił przepisem obowiązującym lekarza przy zapisywaniu leków. W myśl tych przepisów recepta wystawiona przez lekarza powinna zawierać także sposób użycia zapisanego leku, chyba, że lek ten nie zawiera w swym składzie ani trucizny, ani środka silnie działającego lub odurzającego.

Kaczy kombinat

W miejscowości Warmsdorf w NRD założono ostatnio na obszarze 70 ha olbrzymi kombinat, w którym zamierza się hodować w pierwszym okresie do 200 tys. kaczek. W przyszłości, po dalszej rozbudowie, ilość hodowanych tutaj kaczek wzrośnie do 600 tysięcy. (Bro)

W omawianym wypadku lekarz, jak oświadczył to przed Sądem Wojewódzkim, wiedział, że zapisywane zioła zawierają składniki trujące, przeto pominięcie przez niego w wystawionej recepte sposobu użycia było lekkomyślnością.

Sąd Najwyższy podkreślił ogólnie, że odpowiedzialność karna lekarza opiera się na trzech następujących przesłankach: 1) na tzw. „błędzie sztuki lekarskiej”, 2) na związku przyczynowym między popełnionym błędem a jego skutkiem, 3) na przypisywanej lekarzowi winie — umyślnej albo nieumyślnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, że zapadły w omawianej sprawie wyrok Sądu Wojewódzkiego nie oparty został na koniecznym, wszechstronnym rozważeniu tych trzech zasadniczych przesłanek. A tym czasem przez zapisanie niewłaściwego leku oskarżony popełnił „błąd sztuki lekarskiej”, bez którego nie nastąpiłby w związku przyczynowym fatalny skutek — śmierć pacjentki.

Sąd Wojewódzki nie dopatrzył się tego związku i skazał oskarżonego tylko jako „urzędnika”, za niedopełnienie obowiązku. Gdyby zatem chodziło o lekarza prywatnie praktykującego, to w ogóle nie byłby w danym wypadku karnie odpowiedzialny, co oczywiście w świetle okoliczności omówionej sprawy nie byłoby uzasadnione.

W. N.

Na tropie odwagi

— Mam krewnych w Poznaniu. Przeczytali wspomnienia i przestali „Głos” do Kluczborka — tak zaczyna swoją relację p. Braciszewski. Ale nim doszło do rozmowy... od emerytowanego palacza PKP, obecnie zamieszkałego w Kluczborku, otrzymaliśmy list:

„W waszym piśmie ukazały się wspomnienia radzieckiego majora z walk nad Odrą. Ponieważ w końcówce fragmentu jest mowa o mojej osobie, proszę Redakcję o łaskawe podanie mi obecnego adresu majora W. Szutoja. Chciałbym się z nim spotkać.”

Z poważaniem
Franciszek Braciszewski”

P postanowiliśmy jechać do Kluczborka i wydobyć na światło dzienne tamte dni, pełne trudu, odwagi i ofiarności, gdy każdy wyczyn był sumą obowiązku patriotycznego i wykładnią sumienia ludzkiego, nieraz nad miarę, zwykłego człowieka.

Wysłaliśmy więc telegram, zapowiadający nasz przyjazd do Kluczborka. Po kilku dniach nadeszła odpowiedź od żony p. Braciszewskiego, informująca, że mąż jej od 1 maja br. znajduje się na leczeniu w Inowrocławiu...

I oto rozmawiamy w pokoju sanatoryjnym.

— „Wtedy kiedy przeczytałem w „Głosie” wspomnienia z tamtych lat, zapragnąłem spotkać się z majorem Szutojem. Dałem jemu wtedy swoją fotografię na pamiątkę. Na pożegnanie uściśnięt mi dłoń i obiecał, że jeśli dożyje końca wojny (front przesunął się na zachód, ostre walki trwały nadal), to na pewno zobaczymy się jeszcze.

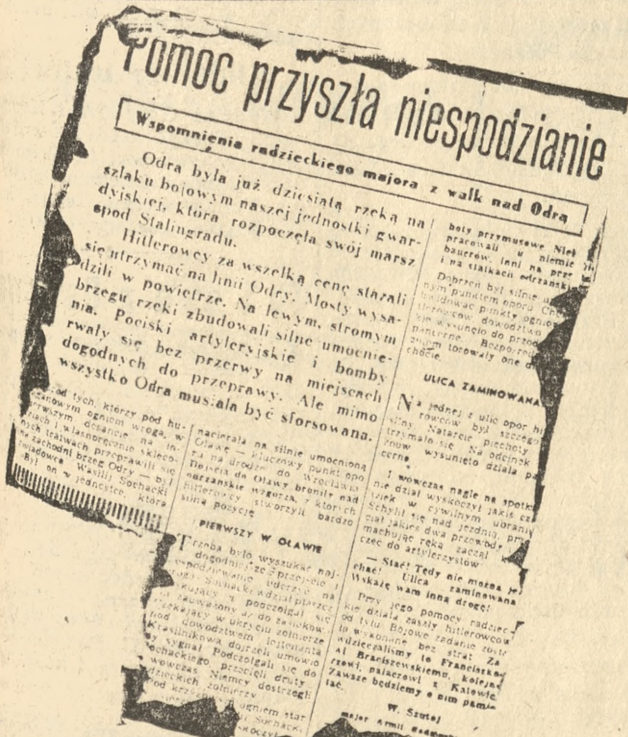
Rozmówca namyśla się chwilę. Jest nieco zażenowany, że musi mówić o sobie. Siedzi przed nami dość krępy, rumiany na twarzy, włosy czarne, mimo zaawansowanego wieku — 37 lat pracy na parowozie, 59 lat życia — jest jeszcze pełen pogory. Nikt by nie „podejrzał” tego skromnego i ci-

chego człowieka o jakiś czyn bohaterski. Proste, nie wyszukane są jego słowa, jak gdyby przedstawiały codzienne fakty, które niczym zadziwić nie mogą. Mówi powoli, z przerwami.

— Niemcy ewakuowali się, Kluczbork opustoszał, kolejarze niemieccy również odjechali. Ja ukryłem się w mieście, chcąc szybko wrócić do domu. Miałem dość już przymusowej służby u hitlerowców. Czekaliśmy na przybycie jednostek radzieckich, które nacierały na cofające się wojska hitlerowskie. Wokół huczało, walki toczyły się na przedmieściu. Była sobota niedziela, godzina trzecia a może czwarta po południu, gdy od strony rynku pojawiły się pierwsze oddziały radzieckie. Mieszkaliśmy przy ulicy 27 Grudnia (w czasie okupacji ulica SA). Niedaleko stąd, do niedawna kręciły się jeszcze jednostki Volkssturmu w cywilu. Wydawało się, że czegoś pilnują. Zobaczyłem jakieś przewody, druty! I nagle zrozumiałem, w pierwszej chwili nawet zdziwiałem. Przemknęła mi myśl: „saper mylił się tylko raz w życiu!”. Błyskawicznie przeciąłem druty i pobiegłem w kierunku rynku. Pamiętam tylko, że dawałem jakieś znaki, krzyczałem. Nigdy nie widziałem radzieckich żołnierzy, nie wiedziałem jak zareagują na mój widok. Ale zrozumieli i wyszli mi naprzeciw. Wytłumaczyłem im, że cała ulica i most są zaminowane. Zapytali czy znam inną drogę. Nie bacząc na niebezpieczeństwo, gdyż Niemcy właśnie rozpoczęli ostrzeliwać nasze pozycje, przeprowadziłem cały oddział wokół miasta. Po zakończeniu operacji, usiedliśmy na ziemi... i w czasie odpoczynku, w rozmowie, bliżej poznałem majora Szutoja. Wtedy zrozumiałem, że uratowałem grupę naszych żołnierzy, ułatwiłem im wykonanie zadania bojowego... Nie tylko major mnie wspomina, ja również myślę o nim z wdzięcznością.

Rozstaliśmy się zapewniając pana Braciszewskiego, że i my o nich pamiętamy. O tych, którzy wyzwolili nasz kraj, o tych, którzy pomagają.

Lidia Janaskowa



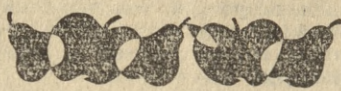
Gorące dni

Awans cnót społecznych

czyli o złych i dobrych zjawiskach

Na wsi ludzie narzekają. Raz że jest za sucho, drugi zaś, że za dużo deszczu, że żyto ma za dużą słomę, a za mało ziarna, a to znów, że za dużo ziarna, a za mało słomy. To na ceny, to na podatki. Raz jest winien Pan Bóg, drugi raz władza gromadzka i powiatowa, to wojewódzka i ministerstwa. Narzekają, jak dawniej, nie dostrzegając wielu zmian na lepsze. Zapominają, że przed wojną jadło się w wielu domach z jednej miski, że odżywianie jest lepsze, że młodzież wiejska o wiele dorodniejsza i zdrowsza, że jakoś do tej wsi — nie wiadomo jakimi drogami weisnęła się kultura z cywilizacją i ona to pobudza apetyty. Wydaje mi się, że narzekania nasze mają bardzo swoiste źródło w maksymalnych wymaganiach. Gdyby w każdym wiejskim domu był motocykl, to przecież psioczyłoby się, że nie stać na samochód.

Ze na wsi wiele zmieniło się na lepsze, dowodem tego spadek ilości kradzieży. Przed wojną bezrobotni z miasteczek co żniwa wyruszali na wieś z rowerami, które służyły zarazem za młocarnie. Cóż mieli głodni ludzie robić? Żyć trzeba było. Ie też w tamtych czasach było włamań, uprowadzeń, kradzieży. („Proszę Wysokiego Sędziego, proszę nie skradłem, same szły za maciorą...“).



krów, a nawet koni. Rower, pozostawiony bez opieki na kilka minut, zniknął jak kamfora.

Proszę przejechać się po naszym województwie. Przed siedzibami prezydentów gromadzkich rad, przed gospo-

dami, kościołami — roi się od rowerów. Nikt już nie łaskomi się na nie. Po co, kiedy ma swój!

Gdy jednemu z gospodarzy zwróciłem uwagę, że może ktoś zabrać mu z pola pozostawione narzędzia, popatrzył na mnie zdziwionymi oczyma:

— U nas w ciągu ostatnich pięciu lat nikomu jeszcze nie zginęło.

Z innych źródeł wiem, że w kronikach wiejskich posterunków MO mniej już tego rodzaju przestępstw. To nie drobni przestępcy, „cieszniści“ się sława nienajuczciwszych. Pewne zasługi ma tu niewątpliwie wykrywalność wypadków przez organa milicyjne, ale większe na pewno — podnoszący się dobrobyt, dbałość i dobre imię w środowisku, które na tego rodzaju przestępstwa jest coraz czujniejsze.

Jeśli mowa o kradzieżach — warto wspomnieć o sędach. Starsi Czytelnicy przy-



pominają sobie wyprawy dziecięce i młodzieńcze po owoce do cudzych ogrodów. Wyniki wtemczas były różne; podarte portki, „łanie“ sprawione przez właściciela lub ukradkiem „nerwowe“ spożywanie sadowych darów. I te wyprawy chyba już przejdą do wspomnień.

Tu i ówdzie słyszy się narzekania na otaczanie specjalną opieką wsi powiatów wschodnich. Nie tak dawno zatrzymałem się w pewnej wiosce, położonej niedaleko Gminy w powiecie końskim — z okazji otwarcia nowej szkoły. Zdawało mi się, że zatrzymałem się w XVII albo XVIII wieku. Chałupy zdatne tylko na rozwalenie. Obieścia gospodarskie pod względem higieny i estetyki — wręcz skandaliczne.

Rozmawiałem z bardziej świadczymi tamtejszymi ludźmi: — Co ma znaczyć to zjawisko? — pytałem.

— Cała wieś pije, proszę pana...

Smutno mi się zrobiło. Piąństwo — to po kradzieży druga niesławna w dziejach naszej plagi. Na szczęście coraz mniej tych zaplątanych wiosek. Ze spożycie wódki szczególnie w środkowej i zachodniej Wielkopolsce spada, mówią liczby litrów alkoholu, sprzedanych przez gminne spółdzielnie. Dziś każdy pijak nas razi właśnie dla tego, że jaskrawiej przez swoją rzadkość różni się zachowaniem od ogółu.

brak nowości wydawniczych. (kp)

W Pile przy ul. Buczka 17 powstał pożar w mieszkaniu z powodu pozostawienia niewyłączonego żelazka elektrycznego.

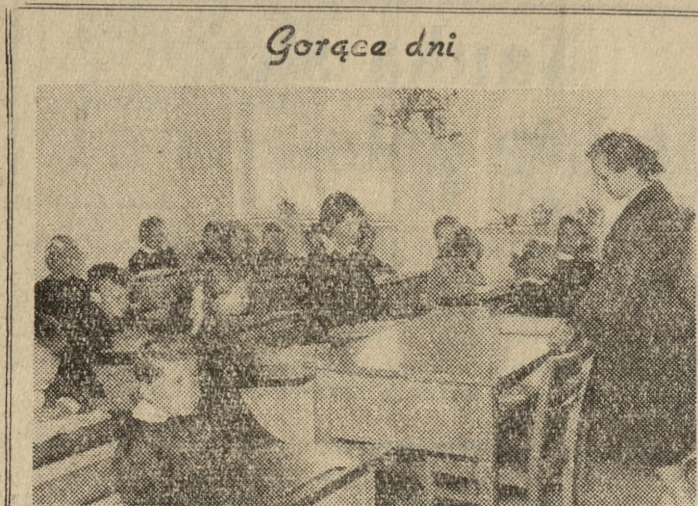
W powiecie średzkim nie ma dnia w którym nie odbyła by się jakaś wieczornica lub spotkanie. Dużo imprez zorganizowanych z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, Tygodnia Ziemi Zachodniej i Tygodnia Opieki nad Zabawkami. (h)

Rozmaitości

mało wody sodowej. Za to droższe napoje „wpycha“ się klientom. (jk)

W Warszawie już jest w sprzedaży praca mgr. K. Dąbrowskiego „Prastary Kalisz“, wydana przez „Książkę i Wiedzę“. Niestety, w Kaliszu jej nie ma. (kp)

Kalisz od 8-15 maja na kermaszu sprzedał książek za sumę 22 tysięcy złotych. W okresie tym dał się zauważyć



Za oknami klasy kwieci się maj. Jak chętnie by się pobiegało po boisku szkolnym lub na ulicy! Tymczasem trzeba się uczyć i zdawać egzaminy z opanowania całorocznego materiału. Na szczęście do końca roku szkolnego już niedaleko. Równie 4 tygodnie! Wszystkim uczniom życzymy powodzenia w dalszej nauce. (p)

Fot. — K. Przychodzki

Tysiąc trzystu w powiecie średzkim

Sredzka organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej liczy 72 kół i 1328 członków, z tego w PGR-ach 20 kół, w spółdzielniach produkcyjnych — 29, we wsiach indywidualnych 13, przy instytucjach i kołach — 10 kół.

Członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej utworzyli 17 amatorskich zespołów teatralnych, 4 śpiewacze 3 muzyczne i 9 recytatorskich. Najlepsze osiągnięcia ma koło ZMW w Sulęcinie, które systematycznie wystawia sztuki teatralne. W eliminacjach wojewódzkich zespołów artystycznych PGR — Zespół z Gultów zajął I miejsce, a zespół artystyczny koła ZMW Szkoły Przystosowania

Rolniczego z Murzynowa Leśnego III miejsce w kuratoryjnych zawodach. Dobrą pracę artystyczną prowadzi koło ZMW w Piętkowie, Śniecińskach, Janowie, koła zaś w Kępnie Wielkiej, Brodowie, Czarnym Piątkowie, Chociczy i innych miejscowościach nie przejawiają żadnej działalności kulturalno-oświatowej.

W celu uzupełnienia podstawowego wykształcenia ZMW zorganizował kursy do kształcenia w PGR Młodzikowo, w Murzynowie Leśnym i Śniecińskach, 13 kół Przystosowania Rolniczego (220 członków). Członkowie ZMW ostatnio przystąpili do uprawy kukurydzy na 32 ha. Nasion dostarczają bezpłatnie spółdzielnie mleczarskie. (k)

Brawo, budowlani!

Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego osiągnęło najlepsze w Wielkopolsce wyniki we współzawodnictwie za okres półrocza (I. X. 1959 r. do 31. III. 1960 r.). Zdobyło poza tym II miejsce w skali krajowej, za co przyznano nagrodę na 1 Maja dyplom i nagrodę w wysokości 20 tys. zł.

Uroczystość przekazania sztandaru przechodniego, ufundowanego przez Prezydium WRN i ZG Związku Pracowników Budownictwa, odbyła się w ubiegły wtorek w gnieźnieńskiej świetlicy ZZZK.

Dyrektor wyróżnionego Przedsiębiorstwa inż. B. Kowalski przedstawił osiągnięcia załogi na przestrzeni 10 lat, m. in. stały wzrost wartości wykonanych prac budowlanych z 27,2 mln. zł w 1958 r. do 33,5 mln. zł w 1959 r. Następnie wiceprzewodniczący Prezydium WRN mgr Z. Węgrzyk przekazał przedstawicielom załogi sztandar przechodni i dyplom uznania. Wyróżnionym pracownikom rozdzielono premie łącznej wysokości 25 tys. zł. Dyplomy uznania dla załogi, dyrektora inż. B. Kowalskiego i gł. inż. — B. Wegnera przyznało również Prezydium PRN. (emp)

Kupują maszyny

Na terenie gromady Bojanowo (pcw. rawicki) tylko w Wydartowie i Kawczu nie zawiązały się dotychczas kółka rolnicze. W pozostałych wsiach gromady skupiają one łącznie 334 członków i dysponują obecnie kwotą 233 tys. złotych na zakup maszyn. Największy fundusz posiada kółko w Trzebozowie i Golinie Wielkiej.

W ubiegłym roku członkowie Kółka w Golinie Wielkiej zakupili z Funduszu Rozwoju Rolnictwa młocarnię i silnik, a w Gołaszynie zakupili silnik. Pozostałe kółka jakoś dotychczas nie korzystają z Funduszu, chociaż mają poważne kłopoty z maszynami. (wt)

Dokąd po maturze?

W czerwcu gnieźnieńskie średnie uczelnie opuści około 330 absolwentów i absolwentek. Część z tej młodzieży zgłosiła się do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, przerażająca jednak część pójść do pracy.

Absolwenci 2 szkół ogólnokształcących w większości zgłaszają się na studia wyższe. Jedną pewną grupą dziewcząt i chłopców zgłasza się do techników zawodowych (kilka absolwentów do szkół pielęgnarsko-położniczych, kilku chłopców do technikum mechanicznego, samochodowego, łączności, księgarskiego). Największym zainteresowaniem u tego rocznych maturzystów cieszą się studia politechniczne. Na medycynę, stomatologię i farmację zgłosiło się 22 absolwentów z obu liceów.

W dalszym ciągu daje się zauważyć niski procent zgłoszeń do tak potrzebnych dziedzin naszej gospodarki jak fizyka, chemia, matematyka.

Młodzież kończąca naukę w szkołach zawodowych, pójść do pracy i częściowo do techników. Jak nam podają dyrektorzy tych szkół, większość absolwentów i absolwentek znajdzie w Gnieźnie zatrudnienie w fabrykach, przedsiębiorstwach, instytucjach. Duża w tym zasługa miejscowego Wydziału Zatrudnienia. (wt)

Rawickie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych przeprowadzają wiele inwestycji w cegielniach i betoniarniach. Zelektryfikowano już cegielnię w Miejskiej Górze, uczyni się to jeszcze w Rozstępnie, Bojanicach i Drzeczku. Do betoniarń wprowadzi się mechanizację. (wt)

Na wezwanie Belcz na woj. szeciński, mieszkańcy gromady Pakosław i Szkaradowo (pow. Rawicki) podjęli współzawodnictwo w reali-

zacji świadczeń na SFBS. Ci ostatni zobowiązali się wykonać świadczenia do 31 października. (wt)

Na zlocie powiatowym drużyn PCK w Chodzieży zademonstrowano najnowsze metody działania ochronnego w warunkach bojowych.

Napojów chłodzących w bieżącym roku Pila ma mieć o 20 proc. więcej. Mieszkańcy tego miasta narzekają, że w kioskach i sklepach za-

Trzy zdania o Rakoniewicach

Mile patrzeć jak ludzie codziennie krzątają się tu w ogródkach działkowych, które Prezydium MRN założyło i nastaniem tegorocznej wiosny.

W ubiegłą sobotę zawieszono wieniec na będącej już na ukończeniu nowej masarni, budowanej przez miejscową Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska“.

Przy placu Powstańców Wlkp. w Rakoniewicach założono fundamenty pod budowę bloku mieszkalnego dla 11 rodzin. (jw)

Rok Chopinowski w Wielkopolsce

Dla realizacji obchodów 150 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina został w Poznaniu zorganizowany wspólny komitet organizacyjny dla miasta i województwa. Bogaty program zaplanowanych imprez i koncertów w dużej mierze już zrealizowano.

W Poznaniu na podkreślenie zasług wystawa pamiętek obrazujących związek Chopina z Wielkopolską, którą urządzono w Oddziale Instrumentów Muzycznych Muzeum Narodowego. Udana była wieczornica Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“ w Ostrowie, jak również dużym powodzeniem cieszył się koncert Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Wągrowcu z udziałem Franciszki Kielasińskiej. Bardzo ciekawą audycję Chopinowską przygotowali nauczyciele z ogniska muzycznego w Buku.

Obserwując dotychczasowe obchody, obiektywnie należy stwierdzić, że Poznań nasilo jest imprezami w dostatecznej ilości, natomiast województwo odczuwa jeszcze brak koncertów i imprez, a mimo zapowiedzianej pomocy powołane do tego czynników na terenie wykazują zbyt mało własnej inicjatywy. Jedynie Sreń samodzielnie przygotowały dużą wieczornicę poświęconą Chopinowi. Wzorując się na PDK Środa, gdzie przygotowano bardzo starannie montaż pt. „Rapsod Chopinowski“, Dom Kultury w Chodzieży zainaugurował obchody konkursem młodych talentów, za co należy się szczególne uznanie.

W województwie poznańskim obchody Chopinowskie uzupełnią montaż literacko-muzyczne zaprojektowane na

Dewizowe lisy

Trzy kilometry od Krotoszy na w Tomnicach znajduje się jedna z największych i najstarszych w województwie ferma zwierząt futerkowych. Założona po pierwszej wojnie światowej ograniczała się do hodowli lisów srebrzystych, sprowadzonych ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Po wojnie rozwinęto tu hodowlę nie tylko lisów, ale i no rek. Obecnie ferma podlega dyrekcji przedsiębiorstwa „Las“ w Poznaniu.

Teren fermy obejmuje ponad 20 hektarów ziemi, zagajników i duży staw rybny. Ostatnio wprowadzono tu duże ulepszenia. Przede wszystkim zmniejszono urządzenia, uruchomiono maszynę elektryczną do przygotowania karmy, chłodnię i hydrofor. Samochód ciężarowy ułatwia dostawę mięsa z siedmiu powiatów. Żywności trzeba niemało, bo około 600 kg dziennie. Ponadto ferma posiada pewną ilość koni przetransportowanych na rzeź. Założono własne plantacje dzikiej róży, gdyż jakość futerek zależy jest od witamin dodawanych zwierzętom.

Tegoroczny przychówek obliczony jest na 941 nerek i 750 lisów. W roku ubiegłym ferma dostarczyła 695 skórek nerek i 458 skórek lisów, w tym 210 srebrzystych, 64 platynowych i 184 niebieskich. Zysk wyniósł 580.000 zł.

Ferma zatrudnia 26 pracowników, kieruje nią mgr inż. Zygmunt Marchlewski. (fk)

Z Kalisza

Najlepsi

Konkurs ogłoszony przez redakcję „Ziemie Kaliskiej“ przyniósł 16 opowiadań o tematyce wojennej. Jury przyznało pierwszą nagrodę Ireneuszowi Popińskiemu za utwór „Dwa“, drugą nagrodę nie przyznano. Trzecią nagrodę otrzymał Elżbieta Walczak za utwór „Księżyc z ulicy Mostowej“, wyróżnienie za utwór „Czerwona róża“. Wyróżnienie także przypadło Andrzejowi Wójcikowi, który napisał „Dobry znak na niebie“.

Nowe szkoły

Jak nas informuje Inspektorat Oświaty Prezydium MRN w Kaliszu, seniorowi miast powiatowych w najbliższych latach przybędą trzy nowe szkoły. Dwie z nich to szkoły Tysiąclecia, trzecia — to Zasadnicza Szkoła Zawodowa Włocławiecka.

Pierwszą Szkołę Tysiąclecia w Kaliszu już się buduje na osiedlu Majakowskim, gdzie w przeddzień uroczystości 1-majowych wmurowano kamień węgielny. Budowa drugiej Szkoły Tysiąclecia zostanie rozpoczęta w roku 1962. Stanie ona na rogu ulicy Widok i Mickiewicza.

Dodajmy, że społeczeństwo miasta i powiatu kaliskiego od 1 stycznia do 17 maja zebrało na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia 1.233 tysiące złotych. Warto nadmienić, że powiat kaliski jest przodującym powiatem w województwie w zbiorce na budowę szkół.

Odnowa teatru

Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Kaliszu wysygnął fundusze na odnowienie zewnętrznej elewacji Państwowego Teatru im. W. Bogusławskiego. (bak)

To i owo z Ostrowa

Cegielnie polowe w powiecie ostrowskim w 1959 r. wyprodukowały około pół miliona cegieł. Było to cenne uzupełnienie niedostatecznego jeszcze w ten artykuł zaopatrzenia.

W parkach Ostrowa wiosenne porządki. W miejscach przedceptanych w trawnikach ścieżek — urządzają się dróżki. Ławki lśnią wszystkimi kolorami. Pomalowano kioski z napojami i kosze na śmieci.

Spółdzielczość samopomocowa powiatu ostrowskiego wpłaciła na budowę szkół kwotę ponad 230 tys. zł.

Chłopi powiatu ostrowskiego winni są państwu aż 21 mln. zł, na które składają się zaległości podatkowe, gruntowego, PFZ i inne. (rj)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanej intendenci poszukuje Dyrekcja Szkoły Baletowej. Zgłoszenia kierować pod adresem Szkoły, ulica Gołębia 8.

Młodszych kelnerów i kuchmistrzów — na okres MTP — przyjmie Hotel „Orbis-Bazar” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10. K3439

Głównego księgowego najchętniej z średnim wykształceniem i praktyką w księgowości — zatrudni zaraz Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ciosanów, pow. Wschowa. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3294

Trawiacza i kopiste off-setowego zatrudni przedsiębiorstwo uspołecznione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3381.

1. kierownika oddziału mechanicznego i ręcznego oczyszczania ulic i placów. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie techniczne i 7-letnia praktyka z dziedziny techniki sanitarnej wzgl. drogowej; 2. kierowców z I kat. prawa jazdy na samochody specjalne; 3. monterów samochodowych ze znajomością silników wysokoprężnych i praktyką; 4. ładowaczy do wywozu nieczystości stałych systemem bezpylnym; 5. robotników do ręcznego i mechanicznego oczyszczania ulic i placów — przyjmie zaraz — Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, w Poznaniu, Aleja Stalingradzka 69. K3316

Pracownika na samodzielne stanowisko do inwestycji z wyższym wykształceniem technicznym lub ekonomicznym, ewentl. ze średnim technicznym i odpowiednią praktyką, technika ze znajomością ciągników, fotolaboranta, ślusarzy, smarownika — przyjmie natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, Starołęka 31. K3327

Pracowników fizycznych z uregulowanym stosunkiem wojskowym do wykonywania czynności manewrowych w obrębie wozła poznańskiego — przyjmie natychmiast PKP — Oddział Przewozów Poznań. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Przewozów w Poznaniu, ul. Chudoby 10, pokój 105. K3328

Starszego oberowego z własną obsługą do 70 brzo, oraz 2 rodziny do prac polowych — zatrudni natychmiast Gospodarstwo PGR Brzeźno, powiat i poczta Czarnków. Mieszkanie zapewnione, światło, szkoła i PKS na miejscu. Wynagrodzenie wg UZP dla robotników w „GR”. K3341

4 kwalifikowanych stolarzy meblowych, 1 tapiciera, 2 malarzy meblowych (względnie do przycupienia) oraz 1 elektryka (względnie do konserwacji silników i instalacji elektrycznej) — zatrudni zaraz Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego — Poznań, ul. Gasiorowskich 3. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji w zakresie uposażenia udziela Sekcja Ekonomiczna. K3362

Uczniów do zawodu tokarskiego — przyjmą Zakłady Produkcji Części Zamiennych M. B. nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52. Nauka trwa 3 lata. Warunki przyjęcia: ukończone 7 klas szkoły podstawowej i nieprzekroczony 17 rok życia. K3369

Technika budowlanego zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Świebodzinie, pl. Obr. Pokoju nr 1. Wymagane kwalifikacje — średnie wykształcenie techniczne i 2 lata praktyki w zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej. K3391

Murarzy — tynkarzy, cieśli oraz robotników mechanicznych do pracy na terenie Zielonej Góry, Nowej Soli, Krzystkowic — przyjmie zaraz Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego 13. Praca akordowa. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Przedsiębiorstwo posiada hotele robotnicze w wymienionych miejscowościach oraz stółkę w Zielonej Górze. Zgłaszać się należy do kierownictwa budowy względnie w przedsiębiorstwie w Dziale Zatrudnienia. K3383

s. t. p.

z Kłopotkich

Franciszka Dolatowa

nasza najdroższa matka, ciocia i babcia, zmarła po długich cierpieniach, namaszczona Olejami św., dnia 24 maja 1960 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA

Poznań, Szczecin. 1340g

Dymitr Biczewnik

MISTRZ KRAWIECKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałobnego do kościoła parafialnego w Chłudowie odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 10.

W nieutulonym żalu pozostają
ZONA, TEŚCIOWA, CÓRKA, ZIĘC, WNUKI I RODZINA

1858g

PRZYCHODNIA OBWODOWA POZNAŃ-JEŻYCE

podaje do wiadomości, że z dniem 2 maja 1960 roku powstała nowa placówka służby zdrowia na terenie Jeżyc, to jest

„Poradnia Chorób Błon Śluzowych Jamy Ustnej“

Ambulatorium mieści się przy ul. Kraszewskiego 8, przy Rejonowej Poradni Stomatologicznej. Poradnia czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od godziny 15-21. Rejestracja pacjentów od godziny 15-18. Pacjentów przyjmuje się tylko za skierowaniem rejonowego lekarza-dentysty. Jest to pierwsza placówka tego rodzaju w lecznictwie otwartym na terenie miasta Poznania jak i województwa. K3593

UWAGA! UWAGA!

Zakłady, Instytucje, Przedsiębiorstwa

WOJ. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ W POZNANIU, Plac Wolności nr 18

Przyjmuje zapotrzebowanie

NA ODZIEŻ ROBOCZĄ OCHRONNĄ I ZAWODOWĄ z dostawą w 1961 roku

Zamówienia należy kierować do W. P. H. O. Poznań, Pl. Wolności 18

w terminie do dnia 10 lipca 1960 roku

W.P.H.O. zastrzega sobie, że zamówień złożonych po tym terminie nie będzie realizować. K3454

POZN. ZAKŁ. PIWOWARSKO-SŁODOWNICZE W POZNANIU

ul. Dzierżyńskiego 42, telefon: 98-49, 12-79, 548-46

POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA

większe ilości

BUTELEK PIWNYCH TYPU VICHY — o pojemności 0,5 litr., na zamknięcia koronkowe oraz skrzynki — transporterki.

Bliższych informacji udziela Dział Handlowy Zakładów pod wyżej wymienionym adresem. K3573

Praca

Emerytka dochodząca do prac domowych potrzebna zaraz lub pomoc domowa 3 x w tygodniu na parę godzin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1218g.

Malarzy przyjmie zaraz Czesław Urbanski, Poznań, ul. Żródlana 10. 1219g

Przyjmie ucznia szklarskiego. Szklarstwo i oprawa obrazów. Poznań, Dzierżyńskiego 29. 1243g

Gospośia dochodząca do 3 osób dorosłych potrzebna. Konieczne referencje. Gwardia Ludowa 7 m. 1. 1246g

Krawcowa potrzebna. Specjalność bluzki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1249g.

Ucznia powyżej lat 16 przyjmie do nielowni. Poznań, Obornicka 63. 1252g

Potrzebny starszy człowiek do pilnowania sadu. Utrzymanie na miejscu. Stanisław Tulisza, Buk, pow. Nowy Tomyśl. 1261g

Uczeń do warsztatu siodlarsko-lakierniczego pojadów potrzebny. Adamski, Piaskowa 7. 1271g

Kupno

Kupię 300 niosek zielononóżek. Oferty z ceną, miejscem odbioru Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1258g.

Kupię samochód DKW względnie inny do remontu. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1262g.

Kupię samochód Skoda — sanitarkę, Międzychód, telefon 274, po godz. 18. 1282g

Sprzedż

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 49076g

Siatki parkanowe ogrodzeniowe podtynkowe do sit i inne, poleca sklep Dzierżyńskiego 268. 274g

Sprzedam rynnę, hakioraz okna dachowe. Cieluch, Lutogiew 12, pow. Krotoszyn. 11631g

Wapno palone, gazosne, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepkę, karbolinum, zasypkę kołminową, płyty „Suprema” — poleca Składowa Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 902g

Nitocykl marki „IZ” w idealnym stanie sprzedam. Dzierżyńskiego 168 m. 7. 919g

Maszynę damską i krawiecką „Singer” sprzedam, Chłapowskiego 3 m. 3. 1069g

Motocykl MZ 250 cm czarny dotarł sprzedam, Ostrowieckiego 17/18 m. 8. 996g

Sprzedam samochód „Sko da-192”, sześciocylindrowy, idealny dla ogrodnictwa — farmy, po remoncie, chrom, tapicerka nowa, 6 opon dobrych, lakier nowy. Zielona Góra, telefon 37-24. K3585

Tanio sprzedam maszynę stolarską: heblarkę, wyrównarkę, frezownicę, tarżownicę wraz z motorem. Franciszek Badziński, Września, Świata Pracy 21. 11873p

Sprzedam platformę ogumioną, 3-tonową, w dobrym stanie. Kaziemierz Tarnogrodzki, Łopienno, pow. Wągrowiec. 11874p

Sprzedam, zamienie bagażówkę na motocykl oraz samochód osobowy Chevrolet. Paczkowski, Oborniki Wlkp., Świerczewskiego 74. 11875p

Sprzedam samochód „Warszawa” z przesyłki PeKaO. Słupca, tel. 52. 11877p

Sprzedam elektryczny dźwig samochodowy. Automontaż, Poznań, Dolna Włda 16, tel. 12-26. 1201g

Sprzedam samochód DKW 700 w dobrym stanie. Poznań, Dzierżyńskiego 297. 1209g

Sprzedam 50 niosek, rocznych lehorn 4 do 6 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1223g.

Sprzedam samochód Opel Super kabriolet. Zagonowa 27, od godz. 17-19. 1227g

Sprzedam fortepian krótki. Poznań, Chłociszewskiego 24b m. 5. 1229g

Victoria motocykl 500 cm z przyczepką po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, nowy lakier, niedotarty, zapasowy silnik. tanio sprzedam, ewentualnie zamienie na lepszy (125). Poznań, Dzierżyńskiego 135 m. 1. 1278g

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie dnia 13 maja 1960 r. sp.

Stefana Stefańskiego

Ks. Proboszczowi parafii Suchylas, Przedstawicielom Centralnego i Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych oraz Polskiego Związku Pszczelarskiego, licznym Delegacjom Pszczelarzy z całej Polski, Centrali Ogrodniczej, Spółdzielni Pszczelarskiej, Gronu Nauczycielskiemu, Komitetowi Rodzicielskiemu i Działowi Szkolnej w Suchymlesie, wszystkim serdecznie Przyjaciółom drogiego Zmarłego oraz licznym Przyjaciółom i Krewnym za szczere dowody współczucia, liczne wińcie i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa stroskana

ZONA Z RODZINĄ

PRASĘ

do cegły „Raupach” po kapitaln. remoncie. 5 szt. wózków etażowych i 5 szt. obrótnic nowych telerowych na tor 600 mm

SPRZEDA

P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska” w Kościanie. K3542

Lekarskie

Dr med. Cegliński daw. niej. Matejki obecnie Świerczewskiego 17, telefon 516-86. 1401g

Protezy oczu wykonuje lekarz-specjalista H. Loevenstein, Łódź, Nowotki 23. K3385

Przetargi — Komunikaty

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 29 — ogłasza przetarg na dostawę:

- 1) 1 prasy litograficznej ręcznej z oprzyrządowaniem i kamieniami litograficznymi;
- 2) 1 prasy miedziorytniczej ręcznej;
- 3) 1 ślimacznicę - kłusownicę do gliny o przekroju cylindra 120 do 200 mm z podajnikiem wałowym (ewent. bez podajnika).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjnie otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VI. 1960 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K3455

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykl WFM w idealnym stanie. Grześkowiak, Garbary 26 m. 7, od godz. 15.30. 1211g

Sprzedam silnik elektryczny — hermet. 3 kW 220/380 V, 1400 obr./min. Poznań, Jarochońskiego 32 m. 4. 1241g

2 maszyny do walkowania i krojenia cukierków sprzedam. P. Postępek, Skalmierzycze Nowe, Kaliska 51, pow. Ostrow Wlkp. 1247g

Sprzedam beczkę do wody na 100 litr. „Siemens”, Borysiak, Poznań, Rybaki 9 m. 5. 1257g

Dogcart używany, ogumiony, w dobrym stanie, sprzedam. Adamski, Piaskowa 7. 1270g

Okazyjnie sprzedam ciętnik Zetor i przyczepek młocarnie. Wacław Suchoracki, Wrzembórz, stacja kol. Borysiak, powiat Września. 1275g

Pianino „Wolkenhauer” płyta metalowa, stan do sprzedaży. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1288g.

Meble różne korzystnie poleca Magazyn Mebli. Poznań, Za Bramką 4, przy Placu Bernardyńskim. 1297g

Przyczepę traktorową 8-tonową, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Sołacz, Grudzień 94. 1292g

Lokale

Mieszkania do zamiany pokoje sublokatorskie poleca, poszukuje „Parcela-Willi”, Czerwone Armii 29, godz. 9-17. 875g

Samotna pracująca, pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 839g.

Pokoju względnie pokoju z kuchnią poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1698g.

Starsze małżeństwo przyjmie na wspólny pokój pracującą panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1205g.

Katowice! Dwupokojowe, wygodne, samodzielne, c. o. 50 m², śródmieście zamienie na równorzędne lub pokój z kuchnią w Poznaniu nie wyżej 1 ptr. pożądam: c. o. bliżej centrum lub blisko tramwaju. Koszty zwrócę. Oferty: Katowice, Wita Stwosza 9 m. 2, tłumacz przysięgły. 11879p

Jeszcze tylko kupony „Koziołków”

złożone na 159 grę

której losowanie odbędzie się

W DNIU 29 MAJA 1960 R.

wzmacnia udział w losowaniu

51 cennych nagród rzeczowych

w tym samochodzie osobowego

marki „SYRENA”

Wykorzystaj ostatnią szansę WYGRANIA!



Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka nr 46 — ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż:

- 1 samochodu ciężarowego marki „Bedford”, 3 t — cena wywoławcza 8.750 zł;
- 1 samochodu ciężarowego marki „Dodge”, 4 t — cena wywoławcza 8.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1960 r. o godz. 10 w siedzibie Bazy Transportu PPBP, Kopanina 39. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PPBP, ul. Ratajczaka 45 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Tryb postępowania zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (M. P. nr 56, poz. 353). K3464

Zielonogórskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Dreźnie, ul. Niepodległości nr 3, ogłasza przetarg na prace malarskie w hali membran, holendrów oraz wykańczalni o łącznej powierzchni ca 2.000 m². Termin składania ofert do 5. VI. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VI. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta. K3389

Zielonogórskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Dreźnie, ul. Niepodległości 3 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących prac:

- malowanie pomieszczeń biurowych i hal fabrycznych — 3.065 m²;
- remont dachów papowych — 290 m² i rynn, łącznie z wykonaniem nowych rynien.

Szczegóły można omówić w dziale technicznym Zakładów. O składanie pisemnych ofert proszone są przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie do dnia 1. VI. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 3 czerwca br. K3476

Nowotomskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyślu, plac Niepodległości 2 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac tynkarskich i malarskich:

1. tynkowanie zewnętrzne budynku ca 102 m²;
2. pomalowanie zewnętrzne budynku ca 102 m²;
3. pomalowanie biur, klatki schodowej, okien, drzwi — ca 500 m²;
4. wykonanie 6 nowych okien z terminem ukończenia robót do dnia 15 lipca 1960 r.

Oferty składać należy w terminie do dnia 6 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 czerwca br. o godz. 10 w biurze NZPT, Nowy Tomyśl, plac Niepodległości 2. Z bliższymi szczegółami robót można się zapoznać w dyrekcji przedsiębiorstwa. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K3479

Sprzedam parcelę pod budowę blisko Zabikowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1216g.

Sprzedam działkę 2.200 m² w Promnie, Letnisko Leśne, pow. Poznań, blisko jeziora, las. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1215g.

Dom jednorodzinny włączony lub parcelę z zagrodzonym planem budowy domu i rodzinnego lub bliźniaczego — kupię (Winogrady, Sołacz, Bo-tanik, Grunwald). Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1216g.

Kościan! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1222g.

Parcelę pod budowę 1450 m² w Kobylnicy, blisko dworca przy szosie — sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1259g.

Parcelę w Koziegłowiech i Starołęce — sprzedam. Owinińska, tel. 4. 1260g

Kupię wilgę wolną jednorodzinną z ogrodem, okolicą Puszczykowska, Puszczykowska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1266g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

Matrymonialne

Kulturalnego pana w średnim wieku, kawalera lub wdowca (również z dziećmi) pozna pani inteligentna o dobrego serca. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1231g.

Różne

Wspólnika do hodowli kur przyjmie, posładam teren w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1196g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głos Wielkopolski”: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Prenumerata — w całości za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka Poznań ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-5

Z tomikiem Mickiewicza na Mazurach

Dalekie i bliskie Tysiąclecia

Jeśli potrzeba częstego sięgania do przeszłości historycznej poszczególnych regionów Polski jest zewszecmiar konieczna, to na przykładzie Mazur i Warmii staje się to szczególnie widoczne.

Nieznamość w szerszych kręgach społeczeństwa wielu faktów historycznych była między innymi powodem sporej ilości zadrzań i smutnych w skutkach nieporozumień, które w latach powojennych nie pomogły ludności miejscowej w powrocie do utraconej bądź osłabionej świadomości narodowej — wystawionej przez długie lata niewoli na brutalny nacisk germanizacyjny.

Dla iluż to ludzi — powiedzmy otwarcie — rewelacją jest usłyszenie, że miasto Elk może śmiało pretendować do miana kolebki literatury polskiej, że do tutejszej szkoły polskiej najświetlejsi patryjści nie mieczcy z Gdańska, Królewca, Elbląga przesyłali swe dzieci na naukę polską, bo było to jeszcze 300 lat temu nieodłączną koniecznością dla mieszkających tam ziem, było legitymacją pozycji edukacyjnej.

KSIAŻKA REJA

Czyż wielu wie o tym i zdaje sobie sprawę ze znaczenia tych faktów, że właśnie na tych ziemiach wyszła spod prasy drukarskiej pierwsza książka Mikołaja Reja, że tu właśnie opracowano po raz pierwszy wydrukowano zasady ortografii polskiej.

Bezsporna polskość Warmii i Mazur była solą w oku władz pruskich. Główny atak poszedł przeciw używaniu języka polskiego przez Mazurów, którzy poza religią (ewangelicy) niczym nie różnili się od swych mazowskich sąsiadów. Nasilenie prześladowań przypada na okres po upadku powstania listopadowego. W roku 1834 ukazuje się zarządzenie nakazujące nauczanie dzieci tylko po niemiecku.

Jeśli się zważy, że jeszcze etnograficzne mapy niemieckie, pochodzące z końca XIX w. wykazują ponad 4/5 ludności polskiej na prawie połowie terytorium Prus Wschodnich można sobie wyobrazić jak posunięcie to było brutalne, przyjęte z oburzeniem również przez liberalne koła niemieckie.

Na ten właśnie okres przypada działalność proboszcza polskiej gminy ewangelickiej w Ostródzie — Gustawa Gizewiusza, wychowanka seminarium polskiego w Królewcu, niestrudzonego działacza społecznego i bojownika o prawa narodowe ludu mazurskiego.

Warto poświęcić tej postaci więcej studiów i opracowań. Nie tylko wspomnień, z racji przypadającej obecnie — 21 maja — 150 rocznicy urodzin Gizewiusza, ale szerzej spopularyzować w skromnych nakładach wydane prace tej miary i pracowitości naukowców jak Władysław Chojnacki, Emilia Biedrawina-Sukertowa, czy publikacje Hieronima Skurpskiego, Władysława Późnego, Andrzeja Wakara, Martuszewskiego, numery miesięcznika „Warmia i Mazury”, tak rzadko widziane w czytelniach i bibliotekach.

W OBRONIE POLSKOŚCI

Kiedyś, jeśli właśnie nie dziś istnieje potrzeba powszechnego przypomnienia pracy i walki Gizewiusza, nie rozstającego się przez całe życie z tomikami mickiewiczowskich strof, nekającego memoriałami i protestami najwyższe instancje tronu pruskiego, autor słynnej publikacji książkowej „Die polnische Sprachfrage in Preussen”, demaskującej nikczemność pruskich urzędników skierowanej do Niemców, za-

Rosną kadry motorowców

Polski Związek Motorowy w Poznaniu zrzesza 36 klubów i sekcji motorowych. W ciągu minionego kwartału przyjęto na członków-kandydatów kluby LPZ przy HCP w Poznaniu, przy Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek „Warta” w Międzychodzie, oraz w Obornikach i Ostrzeszowie.

Jak wynika z kwartalnego sprawozdania Zarządu Okręgu PZM, realizacja Kalendarza Imprez Sportowych przebiega planowo. Przewidziane dotychczas imprezy odbyły się w wyznaczonych terminach. Obecnie stoi przed organizacją poznańskiego obowiązek doprowadzenia do wrześniowej III eliminacji crossowej do Mistrzostw Okręgów poznańskiego i zielonogórskiego.

Licencje sportowe zdobyło w naszym okręgu 268 motorowców. (c)

Na rowerze do Rogalina

Komisja Turystyczna Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w sobotę wycieczkę rowerową dla pań i dziewcząt do Kątnik pod Luboniem. Zbiórka o godz. 16 na Starym Rynku przed Ratuszem.

Nazajutrz odbędzie się wycieczka na trasie Poznań — Głuszyna — Rogalin — Puszczykowo — Puszczykowo — Poznań (około 45 km).

W Rogalinie przewidziane są gry i zabawy. Dla zwycięzców przewidziane zostały praktyczne upominki.

Zbiórka o godz. 9 przed Starym Ratuszem. (x)

Pierwsze wyścigi

Motoklub Unia w Poznaniu organizuje po raz pierwszy (29 bm.) wyścigi dla motocykli o pojemności do 50 ccm.

Trasa tego, niewątpliwie ciekawego wyścigu, prowadzić będzie z Al. Stalingradzkiej, Nowowiejskiego, Noskowskiego, Chopina do Al. Stalingradzkiej (start i meta). Zarówno w biegach eliminacyjnych i głównych obowiązują pięć okrążeń toru (jedno okrążenie 800 metrów) dla obu klas: motorowców z silnikiem przyręcznym i mopedów. Startować mogą zawodnicy, którzy ukończyli 14 rok życia.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Grobla 30, telefon 53-002. (p)

Uczelnie - ośrodkami sportu akademickiego

Przygotowania do mistrzostw Polski

Jedną z największych bolączek sportu akademickiego była mała aktywność poszczególnych kół uczelnianych. Uwaga władz AZS-u skierowana była przede wszystkim na drużyny wychowawcze, zaś kół traktowane były trochę po macoszemu.

Obecnie dzięki uchwałod III Walnego Zjazdu Akademickiego Związku Sportowego stan ten ulega poprawie. Ciężar popularyzacji sportu wśród studentów przerzucony będzie na kół przy poszczególnych uczelniach. Według nowych założeń rozgrywki nie będą się już odbywać na przykład pomiędzy AZS Poznań a AZS Warszawa, lecz między poszczególnymi uczelniami poznańskimi i warszawskimi.

System ten stosowany z powodzeniem w całej Europie i Ameryce (najsilniejsze drużyny w wielu dyscyplinach mają uniwersytety) zdaje tam doskonale egzamin i sądzić należy, że także u nas może pomóc w popularyzacji sportu wśród najszerszych mas studenckich.

Pierwszą z imprez zorganizowanych w Poznaniu już według nowych założeń są eliminacje do Akademickich Mistrzostw Polski, które odbędą się w lipcu we Wrocławiu. Rozgrywki w Poznaniu zostały zakończone. Pierwsze miejsce w poszczególnych dyscyplinach zdobyli: w koszykówce mężczyźni — Politechnika, w siatkówce mężczyźni — Wyższa Szkoła Rolnicza, w siatkówce kobiet — Uniwersytet i w piłce ręcznej mężczyźni — Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. Zespoły te uczestniczyć będą w eliminacjach centralnych.

Trochę inaczej sprawa przedstawia się wśród lekkoatletów. Każda uczelnia ma prawo wystawić dowolną ilość zawodników na X AMP, pod warunkiem że do 1 lipca zdobędą oni normy przewidziane regulaminem. Normy są stosunkowo wysokie. Mimo to przypuszczalnie można, że zespół poznański będzie jednym z najlepszych. (stab)

Przed otwarciem ośrodków wypoczynku przywodnego

Po kapitalnym remoncie przystani i pomostów nastąpi otwarcie wypożyczalni kajaków i łodzi na stawie w Parku Sołackim.

W tej chwili do dyspozycji amatorów tego sportu jest kilkanaście łodzi, których ilość powiększy się w najbliższym czasie.

Otwarcie tej przystani Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Jeżyce zapoczątkowało akcję w kierunku dalszego uruchomienia innych ośrodków wypoczynku przywodnego.

W najbliższych dniach nastąpi otwarcie kąpieliska nad Rusałką i nad Jeziorem w Kiekrzu (od strony Krzyżownik). Obecnie trwają intensywne prace nad budową pomostów, szatni, rozbieralni, punktów gastronomicznych i sanitarnego, wypożyczalni łodzi, boisk do gier itp.

Sprawy gastronomiczne w Strzeszynie przyjęły na siebie zakłady „Arkadii”. Jak dotąd jednak nie przystąpiły do prac. Oby nas sezon nie zaskoczył, podobnie jak to miało miejsce w ubiegłym roku.

Strzeszynek to przecież jedno z najbardziej popularnych miejsc wypoczynkowych pod Poznaniem, z którego ko-

rzystają również liczni goście z zagranicy, przebywający na Międzynarodowych Targach Poznańskich. (p)

Motel nad Kierskim Jeziorem

Pod Poznaniem, nad jeziorem w Kiekrzu w Boranowie, wielkim ośrodku sportów wodnych, szczególnie żeglarskim, staraniem Polskiego Związku Motorowego, powstanie nowoczesny motel dla turystów i zwolenników wypoczynku, a także dla jeżdżących, w czasie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich wycieczek zagranicznych.

Poza obszernymi pawilonami, które będą czynne przez cały rok, już w lecie bieżącego roku powstanie osiedle kilkudziesięciu domków campingowych i namiotów z garażami. Turysty posiadający własne namioty będą mogli rozbić je na terenie ośrodka i korzystać z jego urządzeń.

Motel posiadać będzie ponadto łazienki, bar, restaurację, sale klubowe, stacje obsługi samochodów, kioski. Wędkarze będą mieli możliwość uprawiania swej ulubionej dyscypliny. Dla amatorów żeglarstwa udostępnione będą łodzie. Na jeziorze kursować będzie, podobnie jak w roku ubiegłym specjalny statek dla turystów.

Ukończenie ośrodka, kosztującym ponad 5 milionów złotych nastąpi w 1962 r. (p)

Mecz trzech państw

W bieżącym sezonie będziemy w Poznaniu świadkami jeszcze kilku ciekawych spotkań lekkoatletycznych. Poza klubowymi mistrzostwami młodzików 28 i 29 bm., meczem Szczecin — Katowice — Koszalin w konkurencji juniorów, międzynarodowym mityngiem KS Warta (14. VI), okręgowymi mistrzostwami dzieci (19. VI) zobaczymy ciekawą trójmec. Wystąpią w nim reprezentacje studentów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji i Polski. Spotkanie rozegrane zostanie w Poznaniu 21 i 22 lipca. (p)

Lekkoatleci Olimpij walczą o awans

Drugoligowa sekcja lekkoatletyczna poznańskiej Olimpij spotka się w sobotę (28 bm.) i niedzielę (29 bm.) w trójmeczu mistrzowskim z zespołami Pogoni Szczecin i Iskry Białogard.

Poznańscy gwardziści mają w tym roku realne szanse awansu do I ligi. Po przejęciu dawnej sekcji bydgoskiej Polonii, Olimpia dysponuje znacznie silniejszym zespołem niż w roku ubiegłym, który to znajdowała się o krok od upragnionego awansu.

Początek tych ciekawych zawodów w sobotę o godz. 16.15, a w niedzielę o godz. 16.30 na Stadionie w Gólcinie. (w)

Maj	Imieniny
26	Fillipa, Paulina
czwartek	Słońce: 4.44 zach.: g. 20.56

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Fontanna Bachezysaraju” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Antygona” (koniec około g. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec około g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych 1 — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec ok. godz. 21.45)
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Kocham, kocham”
DOBRYCZA — „Uczeń diabła”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Mio-dzi małżonkowie” (włosko-francuski, 18 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 14, 17, 20 — „Noc nad Pacyfikiem” (USA 12 l.)



Scena z filmu prod. amer. pt.: „Noc nad Pacyfikiem”

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Spotkania w mroku” — (polski 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Matuzystki” (radz., 16 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Mileca-gwiazda” (pol.-niem. 12 l.); 18, 20.15 — „Zadzwonienie do mojej żony” (pol.-czeski 16 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Winchester 73” (USA 12 lat)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Oko za oko”

MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 — „Szczęśliwa droga” (USA 12 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Rozkaz zabici” (ang. 18 l.)

OSIEDLE (Debiec) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Ode te S-23” (ang. 14 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 — „Wicehrabia de Bragelonne” (franc. 14 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Paryżanka” (franc. 18 l.)

RIALTO — remont

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Stworzenie świata” (franc. 18 lat)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18.15, 20.30 — „Rebeka” (USA 18 lat)

TECZA (Wilda) — g. 16 — „Anakonda”, g. 18, 20 — „Krzyk” — (włoski 18 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Marynarsku, strzeż się” (ang. 14 l.)

WOJSKOWE — nieczynne

WZOS (Mosina) — g. 18, 20.15 — „Pod pręgierzem” (jug. 14 l.)

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Amigo” (NRD 18 l.)

ZNICZ (Lasek) — g. 20 — „Córce-ka” (ang. 16 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Karlove Vary”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO — Lech: „Jeździec znikąd”, Polonia: „H-8”; KALISZ Stylewo: „Montparnasse 1919”, Wolność: „Wielkie manewry”, Syrena: „Alibi”; LESZNO — Panorama: „Lowcy tygrysów”; OSTROW — Roma: „Wyprawa za trzy morza”, Słońce: „Romans na przedmieściu”; PILA — Iskra: „Okno na podwórzu”, Lotnik: „Popiół i diament”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.37 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 — Muzyka; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Święto towe w To-Już-Tu”; 9.20 — Poranny koncert muzyki radzieckiej; 10.10 — Koncert orkiestry pod dyr. Henryka Debiacha; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — Melodie; 12.04 — Muzyka; 13 — Audycja dla klas V—VII z cyklu: „Zielone kartki”; 14.05 — Utwory na flet wykonana Zygryd Biegała; 14.20 — Polska muzyka rozrywkowa; 14.50 — „Po-stęp w gospodarstwie domowym” — audycja w oprac. Karoliny Kocowej; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Soliści z orkiestrą; 16.15 — Zagadki muzyczne; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — lekcja 66; 17.30 — Z życia ZRRR; 18.25 — Koncert życzeń; 19.30 — Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 22.35 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Soliści z orkiestrą kameralną; 9.10 — Gra Zespół Albatros; 11 — Muzyka; 11.30 — Melodie; 15.10 — Utwory na fortepian z orkiestrą; 15.30 — Audycja dla dzieci z cyklu: „Uczymy się recytować”; 16 — Muzyka dla mojej matki; 17 — Audycja dla dzieci pt. „Razem wesoła gromadko”; 17.32 — Muzyczny tydzień Poznania; 17.40 — Poznański koncert życzeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Ry-szard Sielicki: Skice polskie; 20 — Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Gra kwintet Jerzego Miliana; 22.15 — Muzyka; 22.45 — R. Radlewski: II Kwartet smyczkowy; 23.08 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

18 — Program pt. „Ręką mojej matki”; 18.30 — Film krótkometrażowy: 18.45 — „Telerozmaitości”; 19.20 — Film krótkometrażowy; 19.30 — Dziennik; 19.50 — Piosenka nie da ci zapomnieć; 20.15 — Program pt. „Wszystcy jesteśmy sędziami”; 20.55 — Polska Kronika Filmowa; 21.05 — Fragmenty pokazu dyplomu. P. W. S. T.; 21.55 — Ostatnie wiadomości.

KATOWICKA

18.30 — Aktualności.

Wstawy

PALAC DZIAŁYŃSKICH — St. Rynek — g. 10—18 — wystawa pt. „Radziecka książka techniczna”
MUZEUM NARODOWE — g. 9—15 — „15 lat ochrony zabytków Wielkopolski”

NOWY RATUŚ I p. — g. 9—15 — wystawa prac uczniów P. L. S. P.

SALON PTF — ul. Paderevskiego — g. 10—13 i 16—19 — wystawa prac fotograficznych uczniów Technikum Chemicznego

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — g. 15—20 — wystawa arcydzieł malarstwa europejskiego od średniowiecza do współczesności

BIBLIOTEKA WSE — ul. Marchlewskiego 146 — g. 9—19 wystawa książki pt. „Ziemie Zachodnie nierozdzielnie związane z Polską”

BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11—17 — wystawa angielskich książek naukowych

Dużury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI (chir. inter. otolar.) — ul. Mickiewicza 2.

APTEKI — ul. Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Ma-zowiecka 12, Główna 53.

SPÓŁDZIELNIECZ DZURY LEKAR-SKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18—6 rano, w święta — od godz. 15.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od godz. 8—10.